# Kobiety w polskim projektowaniu graficznym

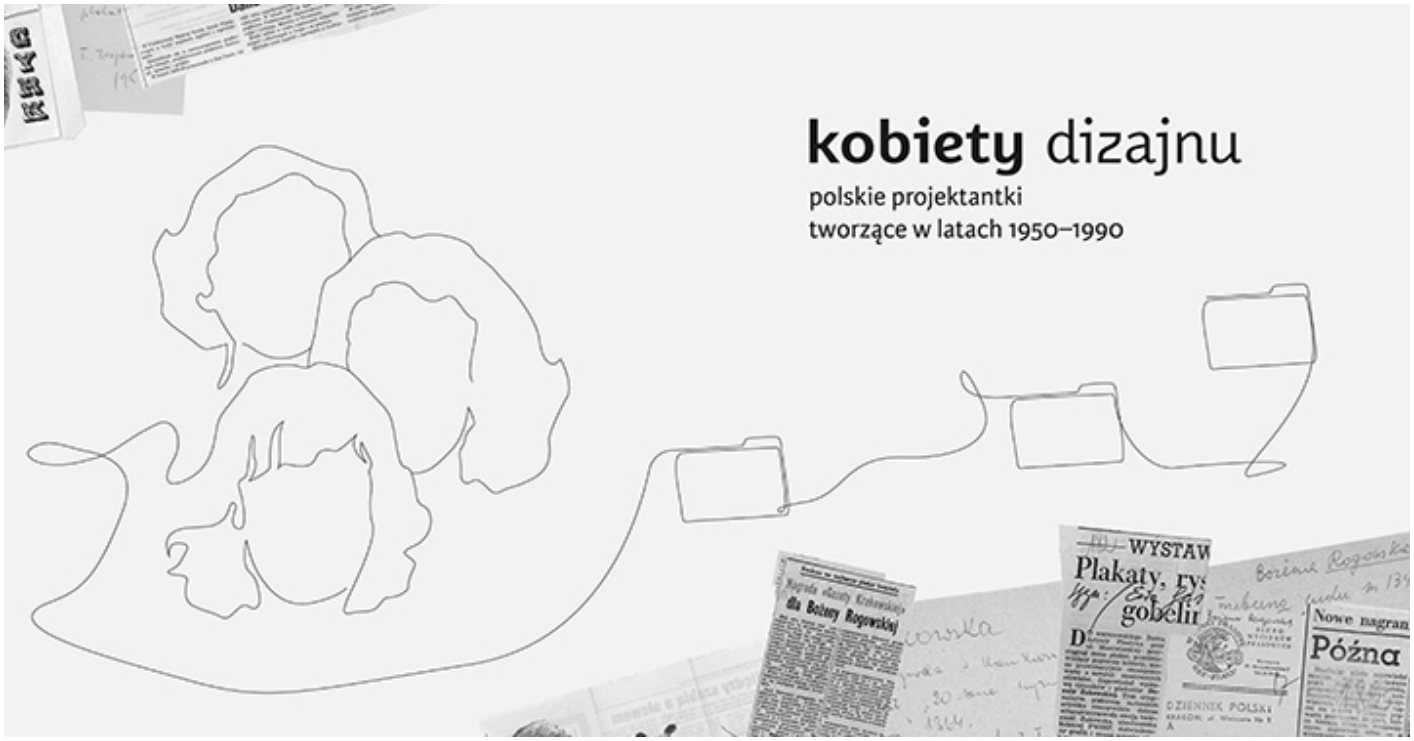


*

**Magdalena Kierzek** *(Polska)*

Kobiety w polskim projektowaniu graficznym to temat, który wciąż nie jest opracowany, dostatecznie zbadany czy przeanalizowany . Powstaje coraz więcej publikacji traktujących o historii polskiego projektowania ogólnie, i chociaż informacje o projektantkach przeważnie są trudno dostępne, bądź znikome, można zauważyć próbę poszerzenia wiedzy o ich twórczości poprzez wydawane antologie, wywiady z autorkami czy tworzenie tematycznych bibliotek i archiwów. Z drugiej strony, wspomniany deficyt w materiałach dotyczących kobiet w polskim projektowaniu graficznym z pewnością stanowi pewną barierę i może być przyczyną braku szerszych opracowań.

Celem uzyskania pewnego kontekstu historycznego przyjrzyjmy się na chwilę edukacji – od kiedy kobietom wolno było studiować? I co istotniejsze dla omawianego zagadnienia, od kiedy mogły kontynuować naukę na kierunkach artystycznych? W 1913 roku w Krakowie ówczesny rektor Akademii Sztuk Pięknych opowiadał się za niedopuszczeniem kobiet do szkolnictwa wyższego. Pięć lat później, podczas narady profesorów na czele z Wojciechem Weissem – nowym rektorem – podjęta została decyzja, umożliwiająca kobietom studia na akademii w Krakowie. Warto zaznaczyć, szczególnie biorąc pod uwagę obecne skojarzenia związane z uczelniami artystycznymi, niejednokrotnie określane jako: otwartość czy progresywność – uchwała pozwalająca kobietom podjęcie nauki na ASP w Krakowie bynajmniej nie była pionierską decyzją. Co więcej,

przyglądając się panującym ówcześnie restrykcjom dotyczącym równouprawnienia na uczelniach wyższych, można zauważyć, że decyzja ta zajęła sporo czasu.

Ponad dwadzieścia lat wcześniej Uniwersytet Jagielloński czy też Uniwersytet Lwowski otworzyły swoje drzwi przed kobietami, chcącymi kontynuować edukację. Chociaż studentki nie miały pełnego dostępu do zajęć – często ograniczało się to jedynie do uczestnictwa w wykładach, bez możliwości udziału w laboratoriach – sytuacja stopniowo ulegała poprawie . Zatem w jaki sposób aspirujące projektantki czy też artystki mogły kształcić się w zakresie rysunku czy też malarstwa? Musiały szukać własnych rozwiązań. W Krakowie często były to lekcje w Szkole Sztuk Pięknych dla kobiet, założonej w 1908 roku przez Marię Niedzielską. Uczestniczki rozwijały swoje umiejętności tworząc akty, martwą naturę czy pejzaż, a zajęcia trwały przez cały dzień, od poniedziałku do soboty. Założycielka szkoły dbała o edukację i rozwój podopiecznych, angażując cenionych profesorów z akademii do udziału w korektach. W szkole tej nauki pobierały m.in. Maja Berezowska czy też nieco wcześniej – Zofia Stryjeńska .

*

Maja Berezowska, ilustracje do fraszek, źródło: J. Sztaudynger,

*Ballady i Fraszki*, 1963 r.

W dwudziestoleciu międzywojennym kobiety przeważnie zajmowały się ilustracją do książek czy też wydawnictw ciągłych. Projektowanie plakatów zdominowane było przez mężczyzn, a większość prac z tego gatunku stworzonych przez kobiety można zauważyć głównie w duetach projektowych lub grupach takich, jak Atelier Graficzno-Reklamowe „Mewa” , w którego skład wchodzili Edward Manteuffel, Antoni Wajwód i Jadwiga Hładki-Wajwód. Wspomniana projektantka stworzyła cztery okładki do magazynu literacko-poetyckiego “Skamander”, zajmowała się również wystrojem pokoju dziecięcego na nowo powstałym statku pasażerskim MS Piłsudski, była autorką ilustracji m.in. do książki *Legendy* Janiny Porazińskiej oraz plakatów. Trudno doszukiwać się przyczyn dysproporcji w poszczególnych dziedzinach projektowania graficznego. Sytuacja ta mogła wynikać zarówno z faktu, iż uczelnie wyższe, a w szczególności, dla omawianego zagadnienia, te, oferujące kierunki artystyczne, stosunkowo niewiele wcześniej przyjęły równouprawnienie do edukacji, ale także z aspektów społeczno-kulturowych, zakotwiczonych w pewnym wzorze kobiety .

*

Jadwiga Hładki-Wajwód, okładka miesięcznika „Skamander”, 1939 r., źródło: Elektroniczna biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego

Przyglądając się pięciu katalogom z wystaw projektowania graficznego w Polsce z lat 50. i 60. XX wieku, można zauważyć, że prace kobiet stanowiły znaczną mniejszość. Wystawa plakatu z 1961 roku obejmowała 321 projektów, z czego jedynie 30 (9%) było autorstwa projektantek . Natomiast wystawa książki i ilustracji z 1951 roku składała się na niecałe 30% prac kobiet (wszystkich projektów było 1323, z czego 389 autorstwa

projektantek)  . To porównanie dwóch najbardziej skrajnych wartości z przeprowadzonej analizy jest celowe, bowiem stanowi swego rodzaju potwierdzenie wcześniej opisanego zjawiska. Kobiety nie zajmowały się projektowaniem plakatów tak często, jak ich koledzy po fachu, bądź ich prace nie były równie często prezentowane na wystawach. Obecność tej dysproporcji po latach mogła wynikać z pewnego, być może nieświadomego, utarcia schematów, jakoby ilustracja była dziedziną bardziej dostępną dla projektantek, aniżeli plakat. Z drugiej strony należy również zwrócić uwagę na inną możliwość – kobiety wykształcone w kierunku artystycznym, i tutaj mam na myśli malarstwo czy grafikę warsztatową, często odnajdywały się później w zawodzie ilustratorskim. Przywodzi to na myśl postać Marii Hiszpańskiej-Neumann, która specjalizowała się w drzeworycie. Ukończyła Akademię Sztuk Pięknych w 1939 roku  ,  tworzyła także całościowe opracowania graficzne książek, inicjały, winiety oraz liternictwo. Jednak kierując uwagę na ilustracyjną działalność projektantki, możemy zauważyć, że większość prac powstała za pomocą techniki drzeworytniczej, wywodzącej się z grafiki artystycznej. Oczywiście nie umniejsza to twórczości projektowej Marii Hiszpańskiej-Neumann, a bardziej obrazuje pewną zależność, która mogła mieć wpływ na wcześniej wspomnianą dysproporcję w poszczególnych dziedzinach projektowania.

NA PVSTYNI

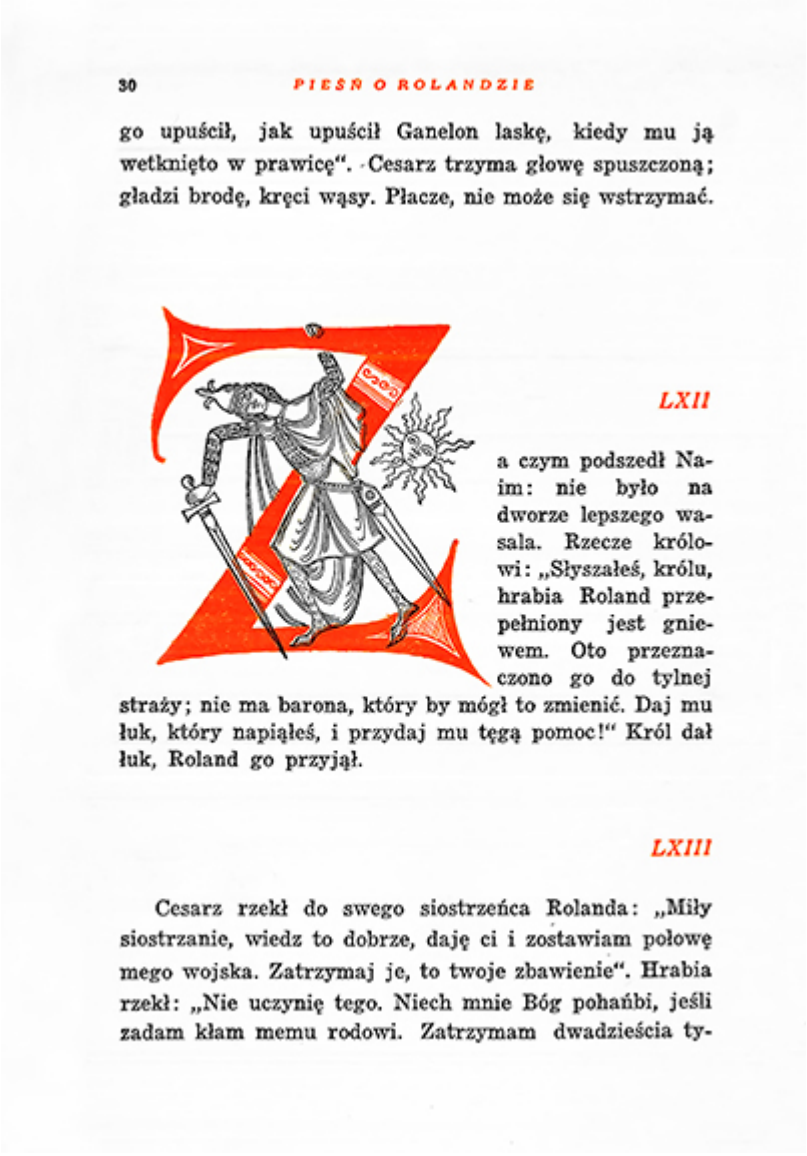

30 PIEŚŃ O ROLANDZIE

go upuścił, jak upuścił Ganelon laskę, kiedy mu ją wetknięto w prawicę". Cesarz trzyma głowę spuszczoną; gładzi brodę, kręci wąsy. Płacze, nie może się wstrzymać.

LXII

a czym podszedł Naim: nie było na dworze lepszego wasala. Rzecze królowi: „Słyszałeś, królu, hrabia Roland przepełniony jest gniewem. Oto przeznaczono go do tylnej straży; nie ma barona, który by mógł to zmienić. Daj mu łuk, który napiąłeś, i przydaj mu tęgą pomoc!" Król dał łuk, Roland go przyjął.

LXIII

Cesarz rzekł do swego siostrzeńca Rolanda: „Miły siostrzanie, wiedz to dobrze, daję ci i zostawiam połowę mego wojska. Zatrzymaj je, to twoje zbawienie". Hrabia rzekł: „Nie uczynię tego. Niech mnie Bóg pohańbi, jeśli zadam kłam memu rodowi. Zatrzymam dwadzieścia ty-

Maria Hiszpańska-Neumann, ilustracja i liternictwo, źródło: Z. Kossak, *Szaleńcy boży*, 1957 r. (z lewej)

Maria Hiszpańska-Neumann, przykładowa strona z projektu publikacji, źródło: *Pieśn o Rolandzie*, 1952 r. (z prawej)

Obecnie zauważyć możemy coraz większe zainteresowanie historią polskiego projektowania graficznego oraz pewną chęć przywrócenia pamięci o pracach, które od dawna zajmują

miejsce w archiwach i bibliotekach. Powstaje wiele publikacji dotyczących tej tematyki, jak chociażby *Piękni XX-wieczni. Polscy projektanci graficy* , *Nie gęsi* czy nawet *Historia projektowania graficznego* , która – chociaż omawia tę dziedzinę od początku dziejów, przyglądając się ewolucji fachu – to zawiera również części traktujące o historii projektowania w Polsce, co dostarcza czytelnikowi kontekstu lokalnego. Zainteresowanie zagadnieniem widoczne jest również wśród studentów kierunków kreatywnych, którzy często podejmują tę tematykę w ramach prac dyplomowych, poszerzając wiedzę o polskich znakach towarowych, renomowanej polskiej szkole plakatu czy skupiając się na pracach realizowanych dla konkretnych wydawnictw. Być może zjawisko to jest wynikiem przesytu technologią, nadmiarem informacji dostępnych na wyciągnięcie ręki, a także w znacznym stopniu spowodowane jest upływem kilku dekad. Wszystko to w pewien sposób wpłynęło na popularyzację zagadnienia i umożliwiło bardziej obiektywne spojrzenie na projekty sprzed lat. Jednak wciąż informacje o kobietach w polskim projektowaniu graficznym są trudno dostępne, bądź niewystarczająco opracowane. Praca magisterska realizowana na Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach, na podstawie której powstał niniejszy artykuł, była próbą znalezienia odpowiedzi na problem lokalny, wstępem do dyskusji o niezbadanej części historii polskiego projektowania graficznego i zachętą do dalszej eksploracji tematu.

Zebrane materiały, a także powstałe na ich podstawie opracowania, posłużyły do stworzenia strony internetowej, która poświęcona jest twórczości polskich projektantek. Oprócz opracowań i skróconej historii poszukiwań, na stronie znajduje się również archiwum, w którym przedstawione zostały prace kobiet tworzących w latach 1950–1990. W zestawieniu znajdują się projekty logo i opakowań, plakaty, a także okładki książek i płyt winylowych. Projekt dyplomowy *Kobiety dizajnu – polskie projektantki tworzące w latach 1950–1990* powstał w pracowni informacji wizualnej, a z całą pracą oraz twórczością odnalezionych projektantek zapoznać się można pod adresem: www.kobietydizajnu.pl

*

---

[1] Powstały pewne publikacje poruszające tę tematykę tj.: G. Amadei, *Discovering Women in Polish Design: Interviews and Conversations,* Instytut Adama Mickiewicza, 2009. Na podstawie wspomnianej książki stworzono także film *Dizajnerki*. Dodatkowo w „Herito", nr 34/2019, poświęconym *Kobietom Europy Środkowej,* znajdziemy artykuł I. Koziny oraz C. Frejlich zatytułowany *Damy dizajnu,* s. 29–55. Na rynku znajduje się również kilka publikacji poświęconych konkretnym projektantkom, przykładowo *Berezowska. Nagość dla wszystkich*

autorstwa M. Czyńskiej czy *Ballada o dziewczynie. Z Ewą Frysztak rozmawia Janusz Górski*. Jednak informacji o polskich projektantkach wciąż jest niewiele, a sam temat nie został wystarczająco opracowany.

[2] A. Szwarc, *Kobiety na uniwersytety! Niestety wcale nie było to takie proste*, [w:] „Polityka", 2014 r. (dostęp 02.04.2021) https://www.polityka.pl/niezbednik/1578673,1,kobiety-na-uniwersytety-niestety-wcale-nie-bylo-to-takie-proste.read

[3] M. Czyńska, *Berezowska. Nagość dla wszystkich*, Czarne, Wołowiec 2018, s. 22.

[4] K. Kulpińska, *Matryce, odbitki – ślady kobiet. Polskie graficzki i ich twórczość w dwudziestoleciu międzywojennym*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2017, s. 18.

[5] A. Zachorowska-Mazurkiewicz, *Kobiety i instytucje. Kobiety na rynku pracy w Stanach Zjednoczonych, Unii Europejskiej i Polsce*, Wydawnictwo Śląsk, Katowice 2006, s. 74.

[6] *Polskie dzieło plastyczne w 15-lecie PRL: Wystawa plakatu*, 1961. (dostęp 12.04.2021) https://zacheta.art.pl/public/upload/mediateka/pdf/598d99fa60947.pdf

[7] *Ogólnopolska wystawa książki i ilustracji*, 1951. (dostęp 12.04.2021) *https://zacheta.art.pl/public/upload/mediateka/pdf/57d7f05ecc180.pdf*

[8] K. Kulpińska, *Matryce, odbitki – ślady kobiet. Polskie graficzki i ich twórczość w dwudziestoleciu międzywojennym*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2017, s. 183.

[9] *Piękni XX-wieczni. Polscy projektanci graficy*, J. Mrowczyk [red.], 2+3D, Kraków 2017.

[10] P. Rypson, *Nie gęsi. Polskie projektowanie graficzne 1919–1949*, Karakter, Kraków 2017.

[11] Z. Kolesar, J. Mrowczyk, *Historia projektowania graficznego*, Karakter, Kraków 2018.